Nr. 25 (453). Cena 15 groszy. Rok XIX

ŁODZIANIN

TYGODNIOWY ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ.

REDAKCJA OTWARTA od 6—8 wiecz. Administracja otwarta w dnie powszednie od 6 pp. do 8 wiecz. W niedzielę i święta adm. nieczynna.

Łódź, Sobota, dnia 21 Czerwca 1924 r.

Redaktor przyjmuje w poniedziałki i środy od 6—7 w. Rękopisów redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY: W Łodzi miesięcznie 50 groszy. Z odnoszeniem do domu 60 groszy. Zagranicą miesięcznie 1 złoty.

Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 83. Telef. 99. Skrzynka pocz. 154. Konto czek. PKO Nr. 60,398

Dnia 21 czerwca (sobota) o godz. wieczorem zwołaną jest

KONFERENCJA MIĘDZYDZIELNICOWA.

PORZĄDEK DZIENNY: 1) Wybór przewodniczącego konferencji; 2) Referat polityczny; 3) Sprawozdania: 1) przewodniczącego, 2) sekretarza, 3) Komisji finansowej, 4)Komisji rewizyjnej, 5) Wydziału Kobiecego, 6) Frakcji radnych R. M., 7) Frakcji radnych K. Ch., 8) T. U. R-u, 9) Rob. Wydz. Wych. Dziecka; 4) Wybór nowego O. K. R-u; 5) Wolne wnioski.

Wstęp na konferencję mają: O. K. R., Komisja Rewizyjna, Sąd Partyjny, Komitety Dzielnicowe, frakcje radnych, Delegacje: Wydziału Kobiecego, T. U. R-u, R. W. W. Dz.

SPRAWOZDANIE

z działalności Łódzk. Okr. Kom. Rob. Polskiej Partji Socjalistycznej za czas od 6.XI.23 do 16.VI.24 r.

Po wyborach do Sejmu i Senatu, organizacja Łódzka postanowiła rozpocząć nowy okres pracy.

Zdaniem całego szeregu towarzyszów pierwszym czynem wprowadzającym nowy powiew myśli i innego ducha do życia organizacji łódzkiej, byłby wybór ciał partyjnych przez jaknajszersze zgromadzenie zorganizowanych członków Partji.

Dnia 14 stycznia 1923 r. w sali Turnerów na ogólnym zebraniu wybrany został O. K. R.

Postawienie sprawy wyboru ciał partyjnych w powyższy sposób nie odpowiedziało celowi. Ponieważ wybór nie był proporcjonalny, nie wszystkie dzielnice miały swych reprezentantów w O. K. R-ze. Praca partyjna nie potoczyła się takim biegiem, jakiego należało oczekiwać.

Po przeprowadzeniu wyborów do Rady Miejskiej okazało się, że wpływy partyjne po wyborach sejmowych nie umniejszyły się, ale też i nie wzrosły, mimo energicznego wszczęcia prac partyjnych. O. K. R. postanowił zwołać Konferencję Międzydzielnicową, a na niej przeprowadzić wybór nowych ciał partyjnych, uwzględniając proporcjonalną reprezentację wszystkich dzielnic. Za koniecznością zwołania konferencji przemawiał także zbliżający się termin Kongresu Partyjnego, na który należało wybrać delegatów.

Skład nowego O. K. R-u.

Na Konferencji Międzydzielnicowej w dniu 6 października 1923 roku bezwzględną większością głosów wybrano nowy skład ciał partyjnych w liczbie 23 osób, w tym 12 wybieranych przez konferencję i 11 przewodniczących z dzielnic.

1. Wybrani zostali tow. tow. St. Kaźmierczak, Dr. St. Kopciński, Ant. Purtal, Dr. Ed. Wejssberg, Dr. T. Waryński, St. Rapalski, Moskiewiczówna Gust., St. Słoniewski, Muszyński, Woźniak, Fr. Kałużyński, Milczarek.

2. Z racji przewodniczenia dzielnicom weszli tow. tow.: Lipski J. z dziel. „Prawej“, M. Andrzejak z dziel. „Elektrownia“ W. Dolecki z dziel. „Koziny“, K. Masłoński z dziel. „Czerwonej“ Kaczmarek z dziel. „Lewej“, Kowalski z dziel. „Zielonej“, B. Mierzwiński z dziel. „Bałuty“, Malinowski z dziel. „Górnej“, Suski z dziel. „Widzew“, Nagórski z dziel „Ks. Młyn“, Wypych z dziel. „Chojny“.

Sekretarz O. K. R-u tow. Eug. Ajnenkiel wszedł do O. K. R. z racji piastowanego stanowiska.

3. W skład Sądu Partyjnego wybrani zostali tow. tow. mecenas R. Kempner, Müller, Gertner, Gapiński, Łukaniewicz, zastępcy: Walenczak i Danielewicz.

4. W skład Komisji Rewizyjnej tow. tow. E. Andrzejak, Wcisło i Potkański.

Podział mandatów i pracy.

Na konstytuującym posiedzeniu O. K. R-u wybrano Egzekutywę w następującym składzie: przewodniczący Dr. Ed. Wejssberg, I-szy wice-przewodniczący Dr. Tad. Waryński, II-gi wiceprzewodniczący Stefan Kaźmierczak, sekretarz Eug. Ajnenkiel, skarbnik Gustawa Moskiewiczówna, członkowie Egzekutywy Ant. Purtal, Fr. Kałużyński, Lipski Józef, Dolecki Władysław.

Prezydjum Egzekutywy stanowiło jednocześnie prezydjum O. K. R-u. Następnie przyznano głos decydujący na O. K. R-ze: redaktorowi „Łodzianina“ i delegatce Wydziału Kobiecego.

Z Wydziału Kobiecego P. P. S. delegowano do O. K. R-u tow. Kłuszyńską.

W okresie sprawozdawczym w składzie osobistym O. K. R-u zaszły następujące zmiany:

Tow. Dr. T. Waryński zrzekł się mandatu wiceprzewodniczącego i członka O. K. R-u. Na jego miejsce wybrany został przez O. K. R. tow. Purtal Antoni.

Tow. Kaźmierczak Stefan zrzekł się mandatu wiceprzewo-

dniczącego O. K. R-u, na jego miejsce wybrany został przez O. K. R. tow. Kałużyński Franciszek.

Jako przewodniczący dzielnic weszli:

tow.	Potkański J.	na miejsce tow.	Doleckiego W.
„	Andrzejak E.	„ „ „	Andrzejaka M.
„	Bazyliński I.	„ „ „	Lipskiego J.
„	Kastaniak	„ „ „	Mierzwińskiego B.
„	Konka	„ „ „	Malinowskiego
„	Górecki	„ „ „	Kowalskiego
„	Rżewski Al.	„ „ „	Kaczmarka
„	Giegier	„ „ „	Nagórskiego
„	Bijakowski	„ „ „	Masłońskiego.

Od dnia 6 października 1923 r. do dnia 16 czerwca 1924 r. odbyło się 11 posiedzeń O. K. R-u i 17 posiedzeń Egzekutywy. Prezydjum Egzekutywy urzędowało co tygodnia od 2 do 5 razy.

O. K. R. chcąc ustalić linję pracy, której wyniki przyniosłyby korzyść organizacji, rozdzielił pracę na kilka działów i tak:

1) Wystąpienia na zewnątrz i całość pracy organizacyjnej objęła Egzekutywa wraz z O. K. R-em.
2) finansowy — komisja finansowa z 3 osób.
3) Redakcyjny — Komitet redakcyjny z 3 osób.
4) Roboty fabryczne — Komitet fabryczny z 8 osób.
5) Wydział Kobiecy — samodzielny z 11 osób.
6) Wydział Młodzieży — przydzielony do T. U. R.

Wnioski powyższych działów zostają przedstawione O. K. R-owi do zatwierdzenia.

Wykaz obecności członków na posiedzeniach O. K. R-u.

Nr. bieżący	Nazwisko i imię członka O. K. R-u	Data i numer posiedzenia											Ogółem
		1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	
		12.XI.23	5.I.24	12.II.24	21.II.24	8.III.24	15.III.24	1.IV.24	25.IV.24	10.V.24	31.V.24	16.VI.24	
1	Dr. St. Kopciński	—	1	—	—	1	—	—	—	—	—	1	3
2	Dr. Ed. Wajssberg	1	1	1	1	—	—	—	—	—	—	1	5
3	Ant. Purtal	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	11
4	St. Rapalski	—	—	1	—	1	1	—	1	1	—	1	6
5	Dr. T. Waryński	1	1	—	—	—	—	—	—	—	—	1	2
6	Gust. Moskiewiczówna	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	11
7	St. Słoniewski	—	1	1	1	1	1	1	1	1	—	1	9
8	Wożniak	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	11
9	Kałużyński Fr.	—	—	1	—	—	1	—	—	1	—	1	4
10	Milczarek	1	—	—	1	—	1	—	1	1	—	1	6
11	Muszyński	1	1	1	—	—	1	1	1	1	—	1	8
12	Kaźmierczak St.	1	—	—	1	—	1	—	—	—	1	1	5
13	Kłuszyńska	—	1	—	1	1	1	1	1	1	1	—	8
14	Ajnenkiel Eug.	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	11
15	Dolecki Wł.	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	11
16	Potkański J.	1	—	1	1	1	1	1	1	1	1	1	10
17	Andrzejak M.	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1
18	Andrzejak Ed.	—	—	1	1	—	1	—	1	1	1	1	7
19	Lipski Józef	1	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2
20	Bazyliński	—	—	—	—	1	1	1	1	1	1	1	7
21	Mierzwiński B.	1	1	1	1	—	—	—	—	—	—	—	4
22	Kastaniak	—	—	—	—	—	—	1	1	1	1	1	5
23	Malinowski	1	1	1	—	—	—	—	—	—	—	—	3
24	Konka	—	—	—	—	—	1	1	1	1	1	1	6
25	Kowalski	1	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2
26	Górecki	—	—	—	1	—	1	—	1	1	1	1	6
27	Suski	—	—	1	1	—	—	—	—	—	—	—	2
28	Wojtasik	—	—	—	—	—	—	—	1	1	1	1	4
29	Kaczmarek	—	—	1	1	1	1	1	1	1	—	—	7
30	Rzewski Al.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	1
31	Nagórski	1	1	1	1	1	1	1	—	1	—	—	8
32	Gicgier	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	1	2
33	Masłoński	1	—	1	1	1	1	—	1	—	1	—	7
34	Bijakowski	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
35	Wypych	—	1	—	—	1	1	—	1	1	1	1	7
36	Przedst. T.U.R. inż. Holcgr.	—	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	10
		18	18	19	19	16	22	15	21	22	18	24	

Działalność ogólna.

W nader trudnych warunkach politycznych rozpoczął swą działalność O. K. R. Powtarzające się z dnia na dzień zamachy reakcji na prawa robotnicze, strejki ekonomiczne krwawo stłumione, kryzys ekonomiczny a z nim nędza klas robotniczych, wymagały nadzwyczajnej czujności i pracy wytężonej. Ani jedno wydarzenie życia robotniczego czy też politycznego nie zastało nas nieprzygotowanych do walki z reakcją; zawsze występowaliśmy w imię dobra sprawy proletarjackiej i socjalizmu.

W sprawie strejku włókniarzy w październiku roku 1923 wydano odezwy i zwołano **2 wielkie wiece**, na których uchwalono rezolucję, domagającą się od rządu przymusowego uruchomienia fabryk i zlikwidowania strejku z oświadczeniem, iż narzuconą walkę klasa robotnicza podejmie i od swych postulatów nie odstąpi.

Po krwawych walkach krakowskich zorganizowano **Akademję poselską**, na której tow. poseł Marek i inni przedstawili przyczyny wypadków krakowskich.

Informowano klasę robotniczą miasta Łodzi o pracy O.K.R. i stanowisku frakcji P. P. S. na terytorjum Rady Miejskiej na **3 zwołanych wiecach publicznych**, przeciwdziałając orgji wyzysku komornianego. Zwołano **jeden wiec** w sprawie ochrony lok. i partja brała **udział** w zwołanym wiecu Tow. „Lokator".

W ciągu całego okresu sprawozdawczego zwołano **8-em wieców poselskich**, na których przedstawiano każdą sprawę życia robotniczego i obrony praw na terenie Sejmu i Senatu przez naszych towarzyszów posłów.

Uważając sprawę udziału kobiet w życiu politycznem organizacyjnem za najdonioślejszą wspólnie z **Wydziałem Kobiecym** zwołaliśmy **18 masówek kobiecych i 2 wiece** z racji „Dnia Kobiet".

Na skutek rozpisanych wyborów do Rady Kasy Chorych wyłoniono z O. K. R-u Komitet Wyborczy, który miał **16 posiedzeń** w ciągu trzech tygodni i wspólnie z powyższym komitetem zwołano **24 wiece** po fabrykach i **8 wieców publicznych.**

Gorącą pieczą otaczał Sekretarjat każdy dział życia organizacyjnego. W okresie sprawozdawczym zwołanych było **93 masówek** dzielnicowych, **19 masówek** po fabrykach, **2 zebrania** młodzieży robotniczej, **2 publiczne wiece** w sprawach organizacyjno-związkowych, **3 zebrania** delegatów fabrycznych, **5 konferencji międzydzielnicowych.**

Wobec konieczności lokalnego porozumienia się w sprawach życia robotniczej Łodzi między bratniemi partjami socjalistycznemi, odbyto 8 konferencji międzypartyjnych. Zawiązano komitety fabryczne w całym szeregu fabryk, które prowadzą ożywioną działalność agitacyjną.

Dowodem wpływów P. P. S. wzrastających z dnia na dzień, wśród towarzyszów i towarzyszek był „Dzień Kobiet", wybory do Rady K. Ch. i święto 1-go Maja. W dniu święta Majowego szli w szeregach naszego pochodu robotnicy z fabryk dotychczas niedostępnych. Niektóre fabryki z własnymi sztandarami uczestniczyły w pochodzie. Tu należy wyrazić uznanie działalności dzielnicy Bałuty za zorganizowanie i wyprowadzenie na ulicę niektórych fabryk jak „I. K. Poznańskiego", Buhlego i innych. Wszystkim dzielnicom należy wyrazić uznanie za wytężoną pracę organizacyjną. W szeregach naszych szły organizacje zawodowe jak Elektrownia, Gazownia, Związek Pracowników miejskich, Związek dozorców domowych, Związek poczt i telegrafów i cały, caly szereg fabryk.

Pod **własnymi** sztandarami szedł Wydział Kobiecy i Młodzież robotnicza pierwszy raz w Łodzi.

O. K. R. brał wybitny udział w Akademji 1 Maja. Zorganizowano dwa olbrzymie zgromadzenia w dniu święta Majowego.

Dowodem wytężonej a pożytecznej pracy jest fakt, że do O. K. R. zwracała się o pomoc w zorganizowaniu niedosiępna dotychczas fabryka Barcińskiego, Związek Dozorców domowych, opanowany przez inną organizację i wiele innych.

W związku z kryzysem ekonomicznym i jego przyczynami zwołano **3 wiece** pod otwartem niebem, na których tow. posłowie i przedstawiciele O. K. R-u referowali sprawę kryzysu i łącznie z dziesiątkami tysięcy robotników żądali od rządu przymusowego uruchomienia fabryk, rozpoczęcia robót publicznych i doraźnej pomocy dla bezrobotnych.

W okresie sprawozdawczym ogółem zwołał sekretarjat **28 wieców publicznych, 43 wiece fabryczne, 93 masówek dzielnicowych, 18 masówek kobiecych, 2 zebrania młodzieży**

3 konferencje delegatów fabrycznych, 5 konferencji międzydzielnicowych, udział **w 8 konferencjach międzypartyjnych, posiedzeń O. K. R-u było 11, Egzekutywy 17, Komitetu Wyborczego do Rady K. Ch. 16, RAZEM 244, to jest MIESIĘCZNIE PRZECIĘTNIE 30.**

Oto jest bilans naszej prasy za okres 8 miesięcy, nie wliczając posiedzeń i prac poszczególnych działów.

Pozatem O. K. R. rozwinął szeroką działalność wydawniczo-kolporterską, wydając:

10,000	sztuk odezw	w sprawie strejku październikowego
8,000	" "	" „Dnia Kobiet",
10,000	" "	" rozbicia bloku do Rady K. Ch.
16,000	" "	" wyborów do Rady K. Ch.
12,000	" "	Do kobiet w sprawie wyborów do K. Ch.
8,000	" "	w sprawie głosowania na listę № 19.
10,000	" "	" kryzysu ekonomicznego.

Afiszy wydano:	500 sztuk	na „Dzień Kobiet".
	650 "	platformy wyb. do Rady K. Ch.
	1,000 "	wyborczych.
	1,000 "	na wiece polityczne.
	500,000 "	numerków wyborczych.

Rozkolportował odezw C. K. W.: 1) 2,000 w sprawie strejku generalnego, 2,000 1-szo majowych, 3) 2,000 w sprawie „Dnia Kobiet", „Jednodniówek kobiecych" 750 sztuk, „Jednodniówek majowych" 600 sztuk.

Sekretarjat.

Sekretarz jest jednocześnie gospodarzem lokalu klubu P. P. S. Do kompetencji Sekretarjatu należy: prowadzenie protokułów posiedzeń O. K. R-u i Egzekutywy, wykonanie lub kontrola nad wykonaniem uchwał przez powyższe instancje partyjne podjętych, kierownictwo i piecza nad organizowaniem wystąpień publicznych, opracowanie okólników i instrukcji dla całokształtu pracy partyjnej na dzielnicach, załatwianie spraw bieżących i pism wpływających do sekretarjatu, prowadzenie ewidencji członków Partji.

Okolników wysłano **37,** pism wpłynęło **213,** wysłano **146.** Udzielono porad towarzyszom: w sprawach sądowych **10** — kierując je do tow. adwokatów, **19** organizacyjnych, **5** związkowych — kierując je do Zw. Zaw., **4** kulturalne — kierując je do T. U. R-u.

Lokal sekretarjatu użytkowano po za posiedzeniami: Chór Robotniczy 56 razy, Szkoła Partyjna 3, Scena Robotnicza 21 r., Koło dramatyczne 11 r., Młodzież Robotnicza 15 r., Koło sportowe 2 r., Konferencje z delegatami 4 r. czyli razem 112 razy.

Komisja finansowa.

Komisja finansowa przeprowadziła dokładną rejestrację członków partji. W ten sposób ustaliła liczbę członków, unieważniając niezarejestrowane legitymacje. Ustaliła budżet partyjnych dochodów. Przeprowadziła dodatkowe opodatkowanie dobrowolne a stałe towarzyszów, czem oparła finanse partji na trwałych podstawach, niezależnych od czasowo podejmowanych akcji dobrowolnych składek (za czas sprawozdawczy OKR. nie wypuścił ani jednej listy składkowej zaprowadziła wzorową księgowość Kasy Partyjnej.

Komitet redakcyjny.

Komitet redakcyjny zreorganizował działalność prac tak redakcyjnych jak i administracyjnych. Podniesiono finanse „Łodzianina" nietylko do samowystarczalności, ale do nadwyżek, za które powiększono inwentarz własnej zecerni.

Wzorowo prowadzona administracja podniosła płatny nakład „Łodzianina" o 200 proc.

Komisja fabryczna.

W okresie sprawozdawczym komisja fabryczna rozwinęła energiczną działalność agitacyjną pomiędzy robotnikami fabrycznymi i związkowymi.

Zorganizowała cały szereg masówek fabrycznych, na których zostały poruszane sprawy polityczne organizacyjne i bieżące.

Utworzyła komitety fabryczne w poszczególnych fabrykach. Popierała w szerokim zakresie pracę Związków Zawodowych.

Wydział Kobiecy.

Pierwszym czynem Wydziału kobiecego było zorganizowanie działalności na terenach Zw. Zawodowych fabryk i opieki nad dzieckiem robotniczem. Posiedzeń kobiecego Wydziału odbyło się w okresie sprawozdawczym 16. Wydział Kobiecy nawiązał kontakt ze związkiem służby domowej, którego delegatka w chodzi w skład Wydziału. W pierwszą środę po 15 każdego miesiąca Wydział Kobiecy odbywa konferencję z delegatkami - poborczyniami fabrycznymi zaciaśniając, już dawniej zadzierżgnięte węzły wspólnej pracy.

Przewodniczącą Wydziału Kobiecego jest towarzyszka D. Kłuszyńska.

Potężnym i wspaniałym dowodem wpływów Wydziału Kobiecego na szerokie masy kobiece był zorganizowany przez Wydział „Dzień Kobiet w dniu 25 marca 2924 r. Ulicami miasta przemaszerował imponujący pochod tysiącznych rzesz kobiecych pod czerwonymi sztandarami. W dniu tym odbyło się 11 masówek kobiecych po dzielnicach, a następnie akademja i wiece.

W dniu 25 marca odsłonięto pierwszy sztandar kobiecy organizacji łódzkiej, na którego ufundowanie składały swe „wdowie grosze" towarzyszki. Po za działalnością polityczną i organizacyjną Wydział oddaje nieocenione usługi w opiece i wychowaniu dziecka robotniczego, częstokroć pozostawionego bez należytej opieki.

Tymi drogami Wydział Kobiecy rzuca ziarno pepesowskie na grunt dotychczas wcale nie uprawiany i nie doceniany przez szeroki ogół towarzyszów.

Po za samodzielnym organizowaniem zgromadzeń dla kobiet, Wydział Kobiecy zaincjował przemówienia w sprawach interesujących kobiecych na kilkudziesięciu masówkach i wiecach fabrycznych i wiecach publicznych.

Wydział Kobiecy zorganizował samodzielnie **18** masówek, **2** wiece, **5** zebrań dla służby domowej. Przedstawicielki W. K. przemawiały na **21** zebraniach fabrycznych.

Frakcja Radnych do R. Miejskiej.

W składzie Rady Miejskiej partja nasza posiada 9 reprezentantów, w czem jedna towarzyszka, tow. tow. Andrzejak Marjan, Danielewicz Józef, Kałużyński Franciszek, Kempner Rafał, Kopciński Stefan, Rapalski Stanisław, Napiórkowska Alicja, Lipski Józef, Słoniewski Stanisław.

Frakcja nasza na terenie R. M. prowadzi opozycję i nie bierze udziału w zarządzie miasta.

Frakcja Radnych do R. K. Ch.

W dniu 27 kwietnia w wyborach do Rady Kasy Chorych partja nasza przeprowadziła 18 radnych, w czem jedną towarzyszkę.

W myśl rozporządzenia Minist. Pracy i Opieki Społ. frakcja nasza proporcjonalnie otrzyma 4 miejsca w Zarządzie Kasy Chorych.

Sprawozdanie T. U. R. za czas od 1-XI do 9-V r. b.

W dniu 10-ym września 1923 r. odbyło się zebranie organizacyjne T. U. R. w obecności 200 osób. Po przyjęciu przez zebranych statutu T. U. R. wybrano Tymczasowy Zarząd T. U. R. w skład którego weszło 11 osób, a mian.:

tow. Inż Holcgreber, J. Augustyniak, Rżewski A., Koziołkiewicz-Skrzypkowska, Gapiński Moskiewiczówna, Purtal, Pruszkowski, Kłuszyński, D. Kopciński, Gacki.

Przewodniczącym T. U. R. obrano na tymże posiedzeniu tow. Gackiego który w krótkim czasie jednak ustąpił, a na miejsce tow. Gackiego powołano jako przewodniczącego T. U. R. oddz. łódzkiego *Inż. Holcgrebera.* Sekretarjat generalny prowadził *tow. Nowicki.*

Uruchomiono poszczególne sekcje z dn. 1-XI-1923 r., a mianowicie:

1) sekcje odczytowo-naukową, 2) literacko-artystyczną i 3) biblioteczną odnośnie 1-szej sekcji, w której praca trwała do dn. 9-V-1924 r. Wygłoszono ogółem 179 wykładów, których wysłuchało ok. 9-ciu tysięcy osób. Przeciętna frekwencja słuchaczy na wykł. wynosi 60 osób.

Z ogólnej liczby wykładów odbyło się 70 treści ekon. polit. i społ., których wysłuchało 3,330 osób. 60 wykł. treści historyczno-literackiej, których wysłuchało 2,930 osób oraz 49 wykł. treści przyrodniczej, których wysł. 1,630 osób.

Wykłady odbywały się po dzielnicach P. P. S., Związkach Zawod. i Stowarzyszeniach Robotniczych. Wszystkich

prelegentów pracujących w T. U. R.-że było 20 a mian: Inż. Holcgreber który wygłosił 17 wykl. Nowicki wygł 27 wykł. Hartman wygł. 20 wykł. Dowbór wygłosił 12 wykł. prof. Dudek wygł. 6 wykł. Klimaszewski wygł. 6 wykł. Kempner wygł. 2 wykł. Kopciński wygł. 6 wykł. Rżewski wygł. 8 wykł. Skrzypkowska 1 wykł. Dr. Waryński 11 wykł. Dr. Kłuszyński 2 wykł. Kłuszyńska 8 wykł. Inż. Szuster 5 wykł. Urbach 17 wykł. Gacki 2 wykł. Jędrzejewski 2 wykł. Ajnenkiel 2 wykł. Pruszkowski 2 wykł. Purtal 3 wykł. Szurgot 5 wykł.

Oprócz tego odbyły się 3 publiczne odczyty z których 2 wygłosił Sieroszewski i 1 wygł. pos. Pączek. Odbyła się także 1 Akademja Oświatowa p. t. „Brońmy oświaty w Polsce“. Do działu naukowego zaliczyć należy jeszcze: kurs nauk ekonomiczno-politycznych i koło samokształceniowe. Kurs nauk ek.-polit. trwał 3 miesiące t.j. od dn. 2-III do 2-VI b. r. Obecnie z nastaniem wiosny przerwano pracę w kole samokształceniowym zastępując ją pracą koła sportowego.

2) 4 Sekcji artystycznej odbyło się ogółem 4 koncerty i 3 akademje i 1 poranek Bajek i Pieśni dla dzieci, oraz 27 przedstawień teatralnych po zniżonych cenach dla czł. i symp. T. U. R. Przed przedstawieniami z repertuaru wielkiego wygłoszono 4 konferencje literackie, z których 1-ą wygł. tow. sen. Dr. Kopciński 3 wygł. tow. Nowieki.

Przy T. U. R. istnieje Chór Robotniczy, który prowadzi ob. Ceswan i Koło Literacko-Dramatyczne, które prowadzi, tow. Nowicki. Sekcją biblioteczną kieruje tow. J. Augustyniak kierownik Miejskiej Biblioteki Publicznej.

Robotniczy wydział wychowania dziecka.

W maju 1923 roku powstał na terenie Łodzi oddział R. W. W. Dz. z inicjatywy kilku towarzyszek z tow. D. Kłuszyńską na czele.

Celem tego „Wydziału“ jest otoczenie dzieci robotniczych opieką, przez orgnizowanie i budowanie „Domów Dzieci“, (w Warszawie, Żyrardowie, Dąbrowie Górniczej, Domy takie już istnieją) „Ognisk“ dla dzieci, gdzie znajdują pomoc w nauce i opiekę.

W żadnym ośrodku przemysłowym Polski, nie pracuje zawodowo tak wielki procent kobiet, jak w Łodzi. Dziesiątki tysięcy dzieci zostają bez opieki, skoro matki zmuszone są zarabiać w fabrykach.

Rob. Wydz. Wych. Dziecka zorganizował dotychczas sześć „Ognisk“ w różnych dzielnicach robotniczych naszego miasta. Ogniska mają charakter ochron przychodnich.

Zarząd R.W.W.Dz.w yłonił z siebie Egzekutywę, złożoną z t. D. Kłuszyńskiej przewodniczącej, Eug. Ejnenkiela sekretarza, A. Łęckiego i St. Goruchowej. Do działalności pedagogicznej, zasadniczo nie określa się ścisłych ram dla każdej grupy poszczególnej. Wychowawczynie mają swobodę segregowania dzieci stosownie do ich poziomu umysłowego i uzdolnienia. Przy przyjmowaniu uwzględniane są przedewszystkiem te dzieci, które pozbawione są opieki rodzicielskiej.

Na finanse Rob. Wydz. Wych. Dz. składają się składki członkowskie i dochody niestałe. Do tych ostatnich powołany został samodzielny komitet pod przewodnictwem ob. Starościny Remiszewskiej. Dzięki energicznej akcji Komitetu dochodów niestałych, Zarząd Rob. Wydz. Wych. Dziecka mógł podnieść cały szereg prac, odpowiadających potrzebom instytucji wychowawczej.

W okresie sprawozdawczym **zorganizowano „Gwiazdkę“ dla wszystkich „Ognisk“** połączoną z popisami, na której to dzieci otrzymały podarunki.

Następnie zorganizowano **2 wielkie zabawy** dziecięce dla dzieci „Ognisk“, gdzie dzieci otrzymały bezpłatnie całodzienny posiłek. Na zabawach odbyły się popisy dzieci „Ognisk“. **1. „poranek bajek i pieśni“** zorganizowany przy udziale T. U. R-u dał pełne czaru i artyzmu chwile dla naszych malusieńkich. W poranku brały udział wybitne siły artystyczne.

Pod opieką wychowawczyń i członkiń Wydziału Kobiecego urządzono dla dzieci **wycieczkę do lasu zgierskiego** na koszt R. W. W. Dz.

Zebrane fundusze przez „Komitet dochodów niestałych“ pozwalają R. W. W. Dz. **wysłać 30 proc. dzieci na letniska na okres 30 dniowy.**

Dzieci kwalifikowane są do wyjazdu przez lekarzy. W programie prac na rok szkolny 1924—25 R. W. W. Dz. postawił sobie zadanie rozszerzenie działalności swej przez otworzenie dwuch nowych ognisk, organizowaniem wieczorów lub poranków pieśni i muzyki, zabaw dziecięcych, popisów publicznych i prowadzenie akcji celem budowy „Domu dziecka“.

Tydzień polityki polskiej.

a) Sanacja i stagnacja w Sejmie.

Wygłoszone kilka tygodni temu exposé premjera Grabskiego na komisji budżetowej z okazji preliminarza budżetowego wywołało wówczas entuzjazm, zachwyt, i liczne brawa na cześć pierwszego premjera — zwycięscy zmory inflacyjnej i drożyźnianej. Wygłoszone zaś przez tegoż ministra Grabskiego exposé przy ogólnej debacie budżetu rocznego w tygodniu ubiegłym, było zupełnie inaczej przyjęte przez naszą pierwszą Izbę.

W pierwszym wypadku widoczne były tylko efekty rozpoczynającej się pracy sanacyjnej: Bank Polski, nowa waluta, zatrzymanie pieniądza na jednym poziomie i t. p., efekty, które musiały wywołać odpowiednią emisję, tembardziej, że innych, ujemnych zjawisk opinja jeszcze nie dostrzegała. Dzisiaj inna zupełnie sytuacja dawniejsze efekty mocno przybladły w oswietleniu takich zjawisk jak zastój w przemyśle, trudność kredytowa, wysokie ceny w handlu i drożyzna samego pieniądza.

Nic dziwnego tedy że ogólna dyskusja budżetowa w Sejmie wykazała niezadowolenie wszystkich stronnictw. Sens krytyki parlamentarnej da się ująć następująco: Prawica kładzie nacisk na nadmierne podatki na wielką własność ziemską, na przemysł i handel i proponuje przenieść punkt ciężkości świadczeń sanacyjnych na podatki pośrednie, a więc na ludność uboższą wsi i miast.

Innych kwestji prawica nie dostrzega i nie życzy sobie żadnych zmian, ani taktycznych, ani osobowych w obecnym rządzie. Lewica zaś zajmuje biegunowo-przeciwne stanowisko i naogół chwali min. Grabskiego za przeprowadzenie stabilizacji waluty i budżetu, domaga się jednak dalszego przesunięcia ciężarów finansowych na klasy posiadające, które i tak w stosunku do swych zasobów minimalnie odczuwają obowiązki swe względem skarbu. Ponadto jednak lewica w bardzo ostry sposób krytykuje premjera jako polityka mówiąc, że istnieje tylko min. skarbu, a brak prawdziwego premjera t. j. tego pierwszego z ministrów, któryby czuwał nad całością spraw państwowych. Dzieją się bowiem w państwie naszem rzeczy, które na gwałt wymagają decyzji, takiej, czy innej, ale w każdym razie decyzji, a nie bierności!

Na pierwszy ogień krytyki parlamentarnej idzie min. Zamojski, wraz z swoim resortem, gdzie — jak mówią posłowie — rządzą partyjnicy najgorszego autoramentu (w najlepszym razie), lub smarkacze, paniczyki, umiejący tylko odpowiednio wkładać monokl do oka. Świat cały idzie na lewo: Anglja, Francja, Włochy. — a u nas wciąż pali się kadzidło przed urojoną potęgą obcych nacjonalizmów i prowadzi się politykę archaiczną, z której Europa kpi, lub—gorzej: litościwie się uśmiecha!

Sprawa mniejszości istniejąca w kraju jako jedna z kwestji wewnętrznych stoi w miejscu, bo nic się naprawdę w tej dziedzinie nie robi. Można z dużą nawet słusznością stwierdzić, że jest to kwestja specjalnie nam narzucona i specjalnie u nas i dla nas zaostrzona, ale to sprawy ani na krok nie posunie. A tymczasem rzuciło się kilka projektów i na tem koniec. Ruszyć więc z miejsca, — to najpierwsze w tej sprawie wskazanie.

Moneta i skarbnictwo stoją w Polsce pod najgorszym znakiem. Minister Miklaszewski odgrodził się od świata murem chińskim i cały czas swego urzędowania poświęcił tylko na to, że nadał prawa akademickie swej własnej szkole (wyższa szkoła handlowa), wyposażył ją w najlepsze pomoce naukowe i buduje przy pomocy zasiłków rządowych gmach dla tej szkoły. Ale inne sprawy leżą odłogiem, albo gorzej—niszczy się dorobek pierwszych entuzjastycznych lat. W ministerstwie rządzi wszechwładnie duch endecki, jako zaraźliwa pozostałość po ekscelencji Głąbińskim.

Sprawiedliwość polska w oświetleniu krytyki poselskiej, nietylko, że nie ma oczu zawiązanych, ale wyraźnie patrzy łaskawem okiem na miłych sercu opryszków prawicowych (PPP. sokoli, drużyny różne), a bezwzględnie ściga organizacje lewicowe (proces krakowski) i mści się ślepo na przeciwnikach politycznych (Engel)

W konkluzji posłowie domagali się dymisji ministrów Zamojskiego, Wyganowskiego i Miklaszewskiego, uzależniając od tego głosowanie nietylko za budżetem, ale i za pełnomocnictwami, o których przedłużenie premjer prosi.

W odpowiedzi na zarzuty p. Grabski powtórnie zabrał głos na końcu i odparł tylko te zarzuty, które miały charakter finansowo-sanacyjny. Na krytykę polityczną—nie odpowiedział ani słowem!?

Głosowanie nad budżetem odbędzie się za kilka tygodni. Czy do tego czasu premjer zastosuje się do życzeń lewicy, niewiadomo. Gdyby się nawet i nie zastosował (a zrobi to napewno) to i tak Sejm jego gabinetu nie obali, bo się boi: nie znajdzie się bowiem nikt, ktoby miał odwagę podjąć brzemię rządów w obecnym czasie. Prawica jest skompromitowana, alewica nasza... et lepiej nie gadać, bo czyż my mamy lewicę?

b) Sprawy gospodarcze i finansowe.

Odbyły się w tych dniach wybory uzupełniające do Rady Banku Polski. Wybrano ostatecznie obszarnika Fudakowskiego (życzenie Lewiatana) i kooperatystę Mielczarskiego (przedstawiciela inteligencji i szerokich rzesz). Kompromis ten udał się dlatego, że kilka miejsc w Radzie się opróżniło wskutek nominacji tych osób na inne stanowiska. Uzupełniono także statut Banku w tym duchu, że osoby nie posiadające 25 akcji mogą tworzyć kolektywnie jeden głos.

Wyrazem sanacji i jej skutów jest wiadomość, że rząd polski przystępuje do płacenia długów w Ameryce, gdzie wieść ta zrobiła dobre wrażenie. Znów więc popłynie za ocean mocna waluta, z której nadmiaru Ameryka się dusi. Swego jednak nie daruje i folgi nikomu uczynić nie chce.

Dalszym także etapem w pracy sanacyjnej jest projekt konkretnego wykupu fabryk tytoniowych, w myśl ustawy o monopolu i w konsekwencji pożyczki włoskiej, specjalnie na ten cel zaciągniętej.

Najważniejszą sprawą, bo pomocą dla przemysłu zajęło się ministerstwo Przemysłu i Handlu, zwołując konferencję osób zainteresowanych t. j. przemysłowców i robotników. Zebranie to załatwić ma kwestję kredytów dla przemysłowców, zasiłków dla robotników bez pracy i objęcie w przymusową administrację fabryk nieczynnych (Widzew i p. Kon).

c) Polityka wewnętrzna.

Od tygodnia przeszło toczy się w Krakowie proces o zajścia listopadowe. Oskarżonych i świadków do sprawy powołano 400 osób. Przewód sądowy ma się ciągnąć blisko rok czasu. Na uwagę natury ogólnej w procesie zasługują: stronniczość przewodniczącego i jego wojowniczy charakter, świetna taktyka obrony, która w końcu zmienia przewodniczącego do kapitulacji i — pewność siebie oskarżonych, którzy naodwrót stają się oskarżycielami rządów Witos-Kiernik.

W Warszawie odbyły się ubiegłej niedzieli wybory do Kasy Chorych. Z list wyborczych największą ilość mandatów otrzymała lista PPS., bo 12 osób. Jeszcze więc jedno zwycięstwo słusznej sprawy!

A. S.

Delegacja robotnicza w Ministerstwie Pracy i Opieki Społ. w sprawie kryzysu i Widz. Manuf. Bawełnianej.

W dniu 17 b. m. do Głównego Inspektora Pracy p. M. Klotta zgłosiła się delegacja zorganizowanych zawodowo robotników w osobach posłów: Szczerkowskiego, Waszkiewicza, Michalaka i Harasza, oraz przedstawiciela związku włókniestego klasowego tow. Walczaka, na konferencje w sprawie uruchomienia Widzewskiej Manufaktury Bawełnianej.

Na wstępie gł. inspektor p. Klott zapoznał delegacje z przebiegiem konferencji odbytej w dniu 16 b. m. z przedstawicielami związków przemysłowców w sprawie przedłużającego się kryzysu w przemyśle włókienniczym. Przedstawiciele przemysowców wskazali na kilka przyczyn tego kryzysu, a mianowicie: Ogromne trudności formalne w uzyskaniu kredytów w Banku Gospodarstwa Krajowego, gdzie żądają żyra dwuch banków prywatnych, zastawów i t. p., duży odpływ gotówki do skarbu w formie różnych podatków, nieuregulowana sprawa zamówień wojskowych. Przemysłowcy niemają pewności czy te zamówienia otrzyma przemysł krajowy czy też zagraniczny i wiele innych przyczyn natury socyalnej. Usunięcie tych ostatnich przyczyn ma nastąpić według nadziei przemysłowców na skutek zgłoszenia wniosku w tej sprawie przez przedstawiciela „Lewiatana" posł. Wierzbickiego.

Na zapytanie Głów. Insp. p. M. Klotta, jakie stanowisko zajmują związki przemysłowców w sprawie zawierania przez poszczególnych przemysłowców umów indywidualnych, jak i czy przedstawiciele przemysłowców mogą dać gwarancje nieobniżania płacy w ciągu miesiąca, przemysłowcy oświadczyli, że umów takich nie zlecają swoim członkom lecz i zawarciu niemogą zabronić, gwarancji nieobniżania płac dać niemogą gdyż o tej sprawie jeszcze mowy niebyło i uważają narazie sprawe płac za nieaktualną. Najlepszym dowodem jest, że prócz fabryki H. Dietla w Sosnowcu żaden z przemysłowców nie wystąpił z propozycją obniżenia płacy, mimo, że zarobki w Polsce są wyższe aniżeli w Czechosłowacji. Wodpowiedzi Głów. Insp. p. Klott ostrzegał przemysłowców przed akcją obniżania dotychczasowych płac, gdyż zdaniem Ministerstwa Pracy zarobki te nie są za wysokie, więc akcji obniżania ich nie tylko Ministerstwo Pracy nie będzie popierać lecz przeciwnie będzie przeciw działać.

W zakończeniu konferencji Główny Insp. p. Klott zapytał się przemysłowców kiedy ich zdaniem nastąpi koniec kryzysu. Wodpowiedzi przemysłowcy oświadczyli, iż dokładnie czasu określić niemogą lecz mają nadzieje, że kryzys dobiegnie końca w początkach sierpnia.

Powysłuchaniu powyższego sprawozdania zabrał głos poseł tow. Szczerkowski, i w ostrych słowach napiętnował stanowisko przemysłowców zmierzające do pogorszenia już i tak opłakanych warunków pracy i płacy, jest to prowokacja ze strony przemysłowców, klasy robotni[illegible] która też uczyni wszystko ażeby [illegible]nować dotychczasowe swoje zdobycze.

Tow. Walczak, wskazywał na wielkie rozgoryczenie wśród robotników, panujące z powodu wymówienia przez przemysłowców umowy. Może to mieć bardzo poważne następstwa gdyby przemysłowcy chcieli zmienić dotychczasowe płace lub warunki pracy.

— — — — — — — — — —

W sprawie Widzewskiej Manufaktury Bawełnianej Głów. Insp. p. Klott, zakomunikował, iż p. Maks Kohn przybył do niego o godz. 11 rano bez uprzedniego powiadomienia. (Widocznie [z obawy przed spotkaniem się z przedstawicielami robotników) i oświadczył, że swoje warunki z dnia 13 b. m. w całości podtrzymuje i żadnych ustępstw na rzecz robotników zarząd firmy dać niemoże.

Warunki te: 1) Zw. Zawodowe potępią postępek robotników jako teror i oświadcza, że się z zajściem z dnia 30 maja nie solidaryzują. 2) Wydalenie? pracy wszystkich delegatów. 3) Nieprzyjęcie do pracy robotników skazanych przez sąd. 4) Odwołanie wpismach wzmianki, że p. M. Kon podbórzał robotników przeciwko rządowi. 5) Robotnicy zapłacą za zniszczone części urządzenia w kantorze. p. M. Kon rozszerza jeszcze domagagając wydalenia około 70 robotników, powoływał się przytem na Kunitzera, który swego czasu wydalił część robotników i miał spokój na siedem lat.

Tow. Szczerkowski [z oburzeniem odrzucił prowokacyjne warunki zarządu Widzew. Manuf. Baweł. i dom gał się natychmiastowego wzięcia pod zarząd przymusowy przez rząd Zakładów Widzewskiej Manufaktury i uruchomienia ich, oraz odmówienia wszelkiej pomocy policyjnej i wojskowej p. Konowi.

Tow. Walczak wskazał na możliwość nowych wypadków i zaburzeń na tle uruchomienia fabryki na tak upakarzających warunkach jakie zarząd fabryki w dalszym ciągu podtrzymuje. Jednocześnie prostuje mylne powoływanie się p. Kona na przykład Kunitzera, że powydaleniu części robotników miał spokój na siedem lat, gdyż Kunitzer wkrótce po wydaleniu robotników został zabity za oddawanie w ręce carskiej policji robotników, a więc ma spokój nie na lat siedem lecz na wieki.

Oburzenie wyrażane przez posła tow. Szczerkowskiego, podzieliła cała delegacja i oświadczyła, że uda się w środę dn. 18 b. m. do prezesa rządu p. W. Grabskiego z daleko idącymi wnioskami w sprawie Widzewskiej Manufaktury Bawełnianej.

Na zakończeniu konferencji Głów. Insp. p. Klott oświadczył, że uruchomienie Widzew. Manuf. Bawełnianej napotyka na ogromne trudności ze względu na obecny kryzys w przemyśle, jednak Ministerstwo Pracy dążyć będzie do zlikwidowania zatargu i uruchomienia fabryki.

Tow. Walczak zapytuje się Głów. Insp. p. Klotta co uczynił w sprawie uwolnienia znajdujących się jeszcze w więzieniu 5 robotników Widzew. Manuf. Baweł. Wodpowiedzi p. Klott oświadczył że zwrócił się listownie w tej sprawie do odpowiednich czynników lecz odpowiedzi jeszcze nie otrzymał. Na tem konferencje zakończono.

Polityka międzynarodowa.

Nie pomogła prezydentowi Millerandowi we Francji próba zjednania sobie większości senatu i zwaśnienia obu izb parlamentu. Nie zdołał utrzymać się u steru władzy. Kiedy żaden lewicowiec nie chciał przyjąć z rąk jego misji tworzenia gabinetu. Millerand miast przyznać, że niepotrzebnie angażował się w popieraniu bloku narodowego i źle przewidział wynik wyborów,—napisał długą i głupią odezwę do ludności, przedstawiając się jako ofiara intryg partyjnych. Wreszcie podał się do dymisji. Prezydentem został obrany prezes Senatu Doumergue, człowiek o burżuazyjno-lewicowym światopoglądzie. Ponieważ w wyborach na prezydenta przegłosowana została kandydatura Painlevego, sztandarowego męża lewicy, gazety prawicowe usiłowały przedstawić to, jako niepowodzenie bloku lewicowego. Ale jest rzeczą oczywistą, że dla lewicy wcale nie było rzeczą pożądaną, aby na stanowisko figuranta, wymagające wycofania się z czynnej polityki, dostał się jeden z jej przywódców.

Po obraniu nowego prezydenta Herriot, radykalny — socjalista utworzył rząd demokratyczno-lewicowy. Do bloku rządowego z socjalistami nie doszło. I zupełnie słusznie socjaliści francuscy nie chcą wstępować do rządów koalicyjnych, gdzie nie będą mogli realizować swoich [illegible]rji,—a natomiast przygotowują grunt ku temu, aby móc samodzielnie utworzyć gabinet. W przeciwieństwie do tego socjal-demokracja niemiecka ma tendencje zawsze do wykorzystania każdej sposobności do zajęcia kilku stanowisk ministerjalnych. Ta taktyka socjalistów niemieckich przyczyniła się w znacznej mierze do ostatnich niepowodzeń lewicy w Niemczech.

Rząd Herriota nie jest z punktu widzenia socjalistycznego idealny. Ale trzeba stwierdzić że będzie miał kolosalne znaczenie dla proletarjatu. Nowy gabinet w swoim oświadczeniu programowym zapowiedział amnestję ogólną. Zniesienie niepotrzebnego przedstawicielstwa przy Watykanie zwiększenie podatków bezpośrednich, zniesienie konsumcyjnych, przestrzeganie bezwzględne 8-godzinnego dnia pracy, wreszcie dążenie do utrwalenia pokoju w Europie.

W tym tygodniu jeszcze Herriot pojedzie do Londynu, aby z socjalistami angielskimi omówić podstawy współpracy. Prawdopodobnie uzgodnione zostaną w Londynie poglądy premjerów na sprawę niemiecką, i likwidacja okupacji Zagłębia Ruhr umożliwi demokracji w Niemczech przeciwstawienie się prawicy.

Wobec perspektywy połączenia wysiłków lewicy francuskiej i socjalistów angielskich dla spraw demokracji, rycerze z pod znaku Mussoliniego i Primo de Rivery potracili głowy.

We Włoszech towarzysze nasi, którzy mimo skandalicznej ordynacji wyborczej weszli do parlamentu w dość pokaźnej liczbie, podjęli walkę w obronie proletarjatu. Towarzysz Metteotti, jeden z najdzielniejszych socjalistów w Europie, ostro zaatakował rząd. Ponieważ zaś miał dużo materjału dowodowego przeciwko faszystom, ci chwycili się, w braku innych argumentów, metody walki godnej zbirów nacjonalistycznych. Metteotiego uprowadzono w automobilu i w ohydny sposób zamordowano. Na wieść o tem posłowie lewicowi opuścili parlament. Obrady przerwano. Nawet faszyści, którym zostało jeszcze trochę sumienia wyrażają głośno swoje oburzenie na ten niesłychany fakt.

Mussolini zmuszony był zarządzić śledztwo. W toku dochodzeń wykryto skład broni w gmachu faszystów w Medjolanie, oraz ujawniono współudział w zamordowaniu Mettteotiego wyższych urzędników — faszystów oraz redaktora półoficjalnego dziennika rządowego. Rzecz oczywista że przy śledztwie aresztuje się też przy okazji socjalistów, aby nie wywołali rozruchów z powodu mordu.

Pamiętamy wszyscy mowę towarzysza Metteottiego, wygłoszoną na kongresie międzynarodówki w Hamburgu. Analizując wówczas sytuację we Włoszech, twierdził, że nie należy poddawać się pesymizmowi. Socjalizm włoski odrodził się. Tow. Metteotti wierzył głęboko, że rządy faszystów runą niedługo. Sam nie doczekał się tej chwili. Ale śmiercią swoją przyspieszył jej przyjście. Chwytanie przez faszystów za noże jest początkiem ich końca.

Niema dziś miejsca dla reakcji w Europie. Świta jutrzenka demokracji, a za nią idzie słońce socjalizmu.

III Międzynarodowy Kongres Związków Zawodowych.

W Wiedniu, pięknej stolicy Austrji zjechało się 192 delegatów Związków Zawodowych z 22 krajów, żeby decydować o przyszłości społeczeństw, o pokoju świata i współżycia narodów.

6-ciu członków Międzynarodowego biura, 36-ciu sekretarzy Związków Zawodowych i goście brali udział w Kongresie.

Kongres ma nie łatwe problemy do rozwiązania. Należy jasno i dobitnie powiedzieć proletarjatowi całego świata, *czy wspólny front z komunistami jest możliwy.*

Za tą orjentacją wypowiadają się przedstawiciele Anglji Fred Bramley i z pewnemi zastrzeżeniami Miltau. Jednak ich argumentacja nie znajduje uznania. Sekretarjat zawodowej międzynarodówki tow. Mertens zaznacza w doskonałem przemówieniu, że współpraca z rosyjskiemi związkami, dałaby wyniki wręcz odwrotne od tych, jakich by pragnęli tow. angielscy.

Delegat duńskich związków oświadcza, że zbliżenie i połączenie się z komunistami zgubnie wpływa na rozwój naszych związków.

Delegat zaw. związków francuskich pragnie współpracy z robotnikami rosyjskimi, ale szaleństwem byłoby łączyć się z organizacjami wrogiej nam partji komunistycznej. To też po naradach komisji tow. Grossman oświadcza, że komisja przyszła do przekonania, że współpraca z partją komunistyczną jest niemożliwa. Dąży ona do opanowania związków i narzucenia im swojego programu. *Dlatego też partja komunistyczna musi być bezwzględnie zwalczona.* Zwalczane muszą być także wszystkie inne partje niszczące ruch zawodowy, nacjonalistyczne i faszystowskie.

Współdziałanie jest dla ruchu zawodowego możliwe tylko z partjami socjalistycznemi, które stoją na gruncie ideologji demokratycznej i nie przychodzą po to, żeby opanować ruch zawodowy. Współpraca z partjami socjalistycznemi daje możność szerzenia socjalizmu wśród szerokich mas i daje klasie robotniczej skuteczną siłę do walki z reakcją. Tow. Grossman prosi o przyjęcie wniosków komisji, które zostały przez kongres przyjęte.

1) Stanowisko M. F. Z. w międzynarodowym ruchu robotniczym jest ściśle zależne od zasadniczych i taktycznych warunków poszczególnych krajowych organizacji zawodowych.

2) Wspólnym celem organizacji zawodowych jest polepszenie ekonomicznego i społecznego położenia klasy robotniczej przez zorganizowanie samopomocy robotniczej. Państwowe reformy społeczne i ustawowa ochrona robotników wzmacniają działalność związków zawodowych i ułatwiają im walkę z kapitalizmem.

3) Obok walki o podniesienie swego stanowiska społecznego i gospodarczego robotnicy muszą walczyć o swą wolność polityczną, i o zdobycie wpływu na życie państwowe.

4) Związki zawodowe, jako wyraz gospodarczych interesów klasy robotniczej muszą zdobyć wpływ na politykę Państwa—tak jak ten wpływ zdobywały i zdobyły związki przedsiębiorców. Nie wolno związkom jednak za żadną cenę wstąpić wstąpić w służbę jakiejkolwiek partji politycznej. Praca ich musi być niezależna od partji politycznych. Związki Zawodowe muszą pozostać niezawisłe.

5) Ze wszystkich partji politycznych dotychczas tylko te partje robotnicze, które uznają demokrację polityczną i dążą do socjalizmu broniły w sposób najbardziej stanowczy żądań związków zawodowych w parlamentach. Z tego względu partje socjalno-demokratyczne są najbliższe związkom zawodowym.

6) Partje komunistyczne dążą do opanowania związków zawodowych. Pragną one wykorzystać zorganizowaną masę robotniczą dla swych celów partyjnych. Przeszkadzają one klasie robotniczej w jej walce zawodowej i uniemożliwiają organizacjom zawodowym skuteczną walkę. W wielu krajach dziełem partji komunistycznych jest zbrodnicze rozbicie organizacji zawodowych i w wyniku tego wzmocnienie polityczne i gospodarcze sił reakcyjnych. Międzynarodówka komunistyczna utworzyła Czerwoną Międzynarodówkę Związków, by przeszkadzać i uniemożliwić walkę Międzynarodowej Federacji Związków.

7) Związki wszystkich krajów są powołane do skupienia wokół siebie mas robotniczych. Muszą one stać się tak silne, by pomimo dążeń do rozbicia ze strony partji komunistycznych oraz innych organizacji wrogich uzbroić skutecznie klasę robotniczą do walki przeciw reakcji i kapitalizmowi.

8) Międz. Federacja Związków wzywa związki, by pomimo wszelkich przeszkód ruch zawodowy poszczególnych krajów w obliczu wielkich zadań wzmocnił swe siły. Duch solidarności i wspólności interesów winien espoić nas i doprowadzić do wytknięcia wspólnych dla wszystkich metod postępowania oraz jednolitej taktyki zawodowej. Ostatecznym celem związków jest przebudowa całego świata przez osiągnięcie jedności klasy robotniczej.

Jak Łódzki Magistrat opiekuje się bezrobotnymi.

Rada Ministrów na swem posiedzeniu postanowiła wyasygnować pewną sumę pieniędzy na zapomogi dla bezrobotnych, a mianowicie 900 miljardów marek pol. Rozdziałem tych zapomóg zająć się miały samorządy miejskie, wiele tych samorządów z prawa tego skorzystało i odpowiednie sumy na pomoc dla bez robotnych otrzymały, tylko nasz Łódzki samorząd Chjeno-Enpeerowy o przyznanie funduszów dla bezrobotnych się nie zwrócił uważając, że w Łodzi pod jego „rządami", bezrobotnych niema więc też i pomocy niema komu udzielać.

Potrzeba było dopiero bytności delegacji u Głów. Insp. p. Klotta w sprawie Widzew. Manuf. Baweł. i poruszenia sprawy zapomóg przez posła tow. Szczerkowskiego oraz tow. Walczaka, ażeby sprawę uzyskania funduszów dla bezrobotnych popchnąć na tory realne. Magistrat Łódzki wystąpił zmemorjałem do Ministerstwa Pracy i Op. Społ. o przyznanie 300.000 złp. memorjał ten jednak do tej pory spoczywa w głębokiej kieszeni posła Michalaka zamiast znaleźć się w rękach p. Szubertowicza, który żądaną sumę ma w swojem rozporządzeniu.

Robotnicy — bezrobotni radujcie się z opieki bratniej Chjeny i N P-eru, a żołądki wasze będą syte.

Z życia Partji.

Sprostowanie.

W Nr. 23-im „Łodzianina" z dnia 7-go czerwca r. b. ukazał się przez niedopatrzenie artykuł p. t. „Intrygancka robota".

O. K. R. oświadcza iż z treścią tego artykułu się niesolidaryzuje i wyraża głębokie ubolewanie, że artykuł ten znalazł się na łamach „Łodzianina".

Kronika T. U. R.

Wycieczka Młodzieży T. U. R.

Dnia 6-go lipca r. b. Łódzki Okr. Wydział Mł. T. U. R. organizuje wycieczkę do Okręglika. Zapisywać się można w sekretarjatach poszczególnych Kół. Młodz. od 7-ej do 9-ej wiecz. Sekretarjaty mieszczą się

dz. Górna Zawadzka 1
„ Ks. Młyn Kapliczna 2
„ Elektrownia Juljusza 28.
„ Widzew Rokicińska 54
„ Bałuty Aleksandrowska 39,

Odwołanie wycieczki.

Wycieczka Wydziału Kobiecego i T. U. R-u zapowiedziana na 29 b. m. nieodbędzie się. Nowy termin będzie ogłoszony później.

Z wycieczki T. U. R. do elektrow[ni]

Dnia 15 b. m. o godz. 10 m. 30 odbyła się zapowiedziana uprzednio wycieczka członków i sympatyków T. U. R.

Dla umożliwienia zwiedzającym orjentowania się w tak skomplikowanych i zarazem ciekawych urządzeniach tego zakładu w przeddzień wycieczki o godz. 7-ej pp. odbył się odczyt „O Elektryczności" z uwzględnieniem zasadniczych urządzeń elektrowni.

Wygłosił odczyt jak również prowadził wycieczkę p. Inż. Rau.

W wycieczce wzięło udział 35 osób w tem 10 z dzielnicy „Górnej" Wydziału Młodzieży.

Zwiedzenie wszystkich urządzeń trwało dwie godziny przysparzając uczestnikom wiele cennych i ciekawych wiadomości z tej dziedziny.

Zarząd T. U. R. składa p. Inż. Rau'owi serdeczne podziękowanie za poniesione w związku z tą wycieczką trudy, oraz za wygłoszenie odczytu.

Zamknięcie kursu nauk ekon.-polit.

W niedzielę dn. 22 b. m. o godz. 10 i pół w lokalu O. K. R. P. P. S. Piotrkowska 83 — odbędzie się uroczyste zamknięcie kursu nauk ekon.-polit. przy T. U. R. połączone z rozdaniem świadectw tym słuchaczom, którzy na kurs uczęszczali systematycznie. Wstęp na uroczystość zamknięcia kursu mają: przewodn. i członkowie Ł. O. K. R. P. P. S. — Robotniczy Wydział Wychowawczy Dziecka — Redakcja „Łodzianina" — Frakcja Radnych miasta Łodzi, Frakcja Radnych Kasy Chorych — Zarząd Kooperatywy „Łodzianin", oraz Członkowie Zarządu T. U. R., Partji i słuchacze kursu.

połączone z rozdaniem świadectw tym słuchaczom, którzy na kurs uczęszczali systematycznie.
Wstęp na uroczystość zamknięcia kursu mają: przewod... owi...
Wych. Dziecka. Redakcja „Łodziani...

Konferencja gospodarcza.

Dnia 6-go czerwca r. b. w lokalu ZRSS. w Warszawie (Wolska 44) odbyła się konferencja gospodarcza reprezentantów spółdzielni robotniczych.

Naradzano się nad sposobami gospodarki w poszczególnych spółdzielniach w okresie kryzysu, aby jaknajbardziej zabezpieczyć interesy spożywców i ich organizacji.

Dyskusja była bardzo ożywiona. W rezultacie stwierdzono, że spółdzielnie winny powiększać stopniowo asortyment towarów, lecz mieć w niewielkich ilościach. Przedewszystkiem należy wprowadzić tytoń i wyroby tytoniowe, norymberszczyznę, fajanse, emalje i t. p. jednak nie kosztem zmniejszenia towarów spożywczych, jak cukier, mąka, kawę wszelkich gatunków i t. p. spółdzielnie większych miast, które nie sprzedają dotąd mleka, winny ten artykuł wprowadzić. Z zaofiarowanych przez hurtowników kredytów, należy koszystać bardzo oględnie. W okresie kryzysu bowiem kredytowa sprzedaż towaru leży w interesie hurtownika, gdyż nietylko zbywa on towar, ale zabezpiecza się od spadku jego ceny. Natomiast jeżeli spółdzielnia nie sprzeda tego towaru przed obniżeniem ceny, to później ponosi straty, gdyż zobowiązania musi uiścić, a cenę towaru w celach konkurencyjnych musi obniżyć.

Ceny w spółdzielniach o ile nie mogą być nieco niższe od cen rynku miejscowego, to nie mogą być w żadnym razie wyższe, choćby nawet trzeba było sprzedawać towar ze stratami.

Ażeby sobie ułatwić konkurencję ze sklepikarzami spółdzielnie muszą w pierwszym rzędzie dostawać towar pierwszorzędnej jakości, jak np. mydło i kawa mieszanka ZRSS., która jest bardzo poszukiwana. Druga rzecz — to zwroty od zakupów. Najlepiej, jeżeli spółdzielnie wprowadzą zwroty w ten sposób, że każdy członek przy każdym zakupie otrzyma ilość kuponów na taką ilość złotych i groszy, na jaką ilość zakupił towaru, gdy członek tych kuponów zbierze na 100 złotych, otrzyma od spółdzielni zwrot od 1 do 2 procent towarem lub gotówką. Będzie to jednocześnie jednało nowych członków.

Następnie muszą być poczynione poważne kroki natury organizacyjnej celem zmniejszenia kosztów handlowych. Spółdzielnie muszą się zatem łączyć i przeistaczać się w wielosklepowe. Mniejsze spółdzielnie winny również starać się, aby mieć jednego buchaltera okręgowego, tak, jak to zrobiły spółdzielnie, leżące wokół Warszawy, zamiast 20 buchalterów w poszczególnych spółdzielniach mają one buchalterję centralną, w której pracuje 2 buchalterów. Wreszcie, aby uniknąć kosztów przewozowych, liczba ajentur (3) musi być podniesiona oraz muszą być tworzone sub-ajentury dla zakupywania towarów na miejscu.

Jednocześnie ZRSS. będzie się starał rozszerzać własne warsztaty produkcyjne.

W końcu konferencji tow. poseł Zaremba stwierdził, że w obecnym kryzysid spółdzielnie zdały egzamin dojrzałości. Wprawdzie kryzys w przemyśle spowodował znaczne zmniejszenie obrotów, ale nie zdołał doprowadzić do bankructw, co swego czasu niestety, miało miejsce. Dużą rolę odegrała w tem intensywna pomoc Związku Robotniczych Spółdzielni Spożywców. Jest to jeszcze dowód, że w ciągu 5 lat swego istnienia robotniczy ruch spółdzielczy stanął na trwałych i zdrowych podstawach.

Rząd opracował ustawę, która reguluje odpoczynek w niedzielę i święta Ustawa ta określa, jakie święta obowiązują, przytem ilość tych dni jest mniejsza niż dotychczas obowiązująca w b. zaborze rosyjskim, gdzie było ich 17. Oczywiście przedstawiciele przemysłu, zasiadający wśród endecji, gorąco poparli wniosek rządowy. Referuje go w Sejmie endek p. Rudnicki. A p. Wierzbicki, który od pewnego czasu bierze czynny udział w Sejm. Kom. ochrony pracy, przy tej sposobności znów utyskiwał na nadmierne rzekomo ciężary, jakie na przemysł polski nakłada ustawodawstwo socjalne.

To dla przemysłowców.

Ale obóz 8-ki popiera zarazem gorliwie nabożne tradycje. To też chadecy i endecy na zgromadzeniach i w prasie prowincjonalnej prowadzą agitację przeciwko ograniczeniu liczby świąt, krzycząc, że to socjaliści i enpeerowcy wraz z „żydem Simonem" (kierownik Min. Pracy) czynią zamach na religję, tradycje i t. d. Na posiedzeniu Komisji Ochrony Pracy posłowie z PPS. wskazywali tę dwulicowość chadecko-endeckiego obozu. Jednocześnie tow. Praussowa, Reger i Ziemięcki, w przemówieniach swoich określili stanowisko klubu naszego wobec sprawy świąt. Święta dla nas socjalistów mają znaczenie przedewszystkiem dni odpoczynkowych i kwestja ich wiąże się ściśle ze sprawą czasu pracy. Dla robotnika rzeczą najważniejszą jest utrzymanie 8-godzinnego dnia pracy i angielskiej soboty, płatny urlop, ścisłe przestrzeganie jednego dnia odpoczynku w tygodniu. Robotnik nie chce też utracić głęboko zakorzenionych dni odpoczynkowych, jakiemi są 2 dni B. Narodzenia, Wielkiej Nocy i Zielonych Świątek (projekt rządowy redukuje je do 1 dnia). Wobec tego jednak że demagogiczna agitacja chadecko-endecka chce za jednym zamachem ilość świąt znacznie zmniejszyć, a winę za to zwalić na socjalistów i NPR., nasi towarzysze, jak również i posłowie z NPR., oświadczyli że głosować będą za wnioskiem, ażeby przejść nad ustawą do porządku dziennego, a co za tem idzie pozostawić w mocy święta obecnie obowiązujące.

Dalszy ciąg dyskusji i głosowanie odroczono do następnego posiedzenia.

Różne wiadomości.

Ostrzeżenie przed emigracją na Kubę.

Wydział Emigracyjny Komisji Centralnej Związków Zawodowych w Polsce ostrzega robotników-wychodźców przed emigracją na wyspę Kubę. Klimat tamtejszy jest zupełnie nieodpowiedni dla mieszkańców naszych stron. Upały są straszne. Robactwo kąsa tak, że ciało wprost puchnie. Przemysłu i rolnictwa prawie niema, więc robotnikom bardzo trudno o pracę. Praca pod gołem niebem dla Europejczyka prawie niemożliwa z powodu upałów. Zarobki są marne. Związków Zaw. za wyjątkiem kolejarskiego niema. Ustaw ochrony pracy niema. Tubylcy ostatnio źle się odnoszą do imigrantów z powodu wypadków łamistrejkostwa ze strony tych ostatnich.

Żadnych instytucji pomocy emigrantom niema. Złudną jest nadzieja przedostania się przez Kubę do Ameryki. O zaliczenie do kwoty polskiej można wszcząć starania dopiero po 2-ch latach, ale na uzyskanie wizy niema nadziei, bo **pierwszeństwo mają emigranci, mieszkający w samej Polsce.** Jechać zaś poza kwotą można dopiero po upływie **lat pięciu.**

Ceny ogłoszeń: Ceny ogłoszeń należy rozumieć za wiersz wysokości milimetra

Miejscowe: Drobne: za wyraz 5 groszy (najmniej 50 gr.). Dla poszukujących pracy i o zagubionych dokumentach za wyraz 1 grosz. (strona 3 łam.) **Zwyczajne:** Za milim. jednołamowy 7 groszy. (str. 5 łam.), komunikaty i nekrologi po 10 groszy. **Nadesłane:** przed tekstem lub w tekście 12 gr. Zamiejsc. o 50 proc. i zagr. o 100 proc. drożej,

Redaktor odpow. Al. Nowakowski. Druk Jana Baranowskiego, Łódź Piotrkowska 109 Wydawca: Łódzki O.K.R.P.P.S.